

Z Wiednia d. 23. Sierpnia.

J. C. K. Mość raczył Doktora medycyny i lekarza ocznych chorób, Józefa Beera w Wiedniu, mianować najtaskawiej lekarzem oczu ubogich z roczną płacą 400 ryń. Doktor Beer będzie zatem chorych na oczy od godziny 2 do 3 po południu w domu swoim na żydowskiej ulicy pod Nrem 450 nietylko opatrywał, ale nawet ich odwiedzać w domach, jeżeli tego będzie potrzeba, i potrzebne lekarstwa naznaczać. Chorzy w szpitalach &c. doznają także jego pomocy.

Opała i kanonika w Neutra, assessora Królewskiego sądu, Władysława Kamarbazy raczył J. C. K. Apostolska Mość mianować najtaskawiej proboszczem kapituły w Neutra, a Xży Mateusza Zsiwitz, Walentego Wizer i Antoniego Juranits kanonikami katedry w Fünfkirchen.

Szczepienie krowiej ospy idzie w Xięstwie Salzburskim szybkim krokiem. Na dowód tego przytoczymy, że w iednym tylko dystrykcie Goldeck zaszczerpiono ją w krótkim czasie 108 dzieciom. Rządowy Radea Reissigl najwięcey się do tego przykłada, w czem wspiera go skutecznie Oficyał Schmid, prze-

kładając ludowi użytek tego wynalazku.

Z Brynu d. 22. Sierpnia.

Podług najnowszych doniesień z Egiptu, wyraża list z Konstantynopola pod d. 25 Lipca, zdaie się powracać w tym kraju spokojność, co przypisać należy ostatnim urządzeniom Porty, przez które lubo potwierdza dotychczasowe nadużycia Bejow, wraca przynajmniej tym sposobem nieiaką spokojność temu krajowi.

Daley donosi tenże list, że plac ustawicznych zaburzeń w prowincyach niedaleko stolicy, przeniosł się do Romelii i zamienił się w grożący bunt. Wyruszenie zgromadzoney w okolicach Konstantynopola armii, w liczbie 26,000 ludzi, było hasłem do podniesienia tego buntu, gdyż miasto Adryanopol, do którego ten korpus miał się nappierwey udać, obruszyło się nappierwey przeciw tem nowo urządzonym woyskom; Janczarowie, wieczni nieprzyjaciele karności woyskowej, porwali się do broni i nie w puścili go do miasta. Przymusili potem cywilne urzędy do przyłączenia się do nich, wypędził Tureckich komisarzy, poprawili fortyfikacye, zatoczyli armaty na wały i znieśli wszystkie podatki,

830

które tam był Nisan Gedidd postanowił. Większa liczba Ajanów pobliskich okolic aż po nieszę Donaju, okazali taki sam wstręt przeciw tym woyskom, i musiano je między Tszurta i Burgafs zatrzymać. Mniemają nawet, że to zdarzenie pociągnie za sobą zupełne rozpuszczenie nowo urządzonych tych woysk, gdyż widać iak trudno przywieść do skutku zamierzone plany.

Z Petersburga d. 2. Sierpnia.

Onegday spuszczone tu zostały z warsztatu 3 nowe fregaty. Są miedzią obite i podług zdania znających się bardzo pięknie zbudowane. — Większa część gmachu admiralicji będzie rozebrana i dogodniejszy i piękniejszy dom dla admiralicji będzie wystawiony. Gmach ten był jeszcze za Piotra Wielkiego wystawiony.

Nadeszły tu listy z Portsmouth od Kapitana Lisiańskiego, dowodczy drugiego okrętu wyprawy na nowe odkrycia Kapitana Kruzensterna, w którym donosi o szczęśliwym swoim przybyciu do tego portu, i że go wiatr oddzielił od drugiego okrętu, ale spodziewa się, że w krotce także nadpłynie. (Oba te okręty przebyły już Sund.)

Po tygodniowej pogodzie nastąpiły znowu ciągłe deszcze; w wielu jednak południowych i wschodnich prowincjach naszego państwa panuje ciągła pogoda i urodzaje zdają się tam być dobre.

Z Londynu d. 12. Sierpnia.

Francuzka eskadra pod rozkazami Adm. Villaumez i Hieronima Bonaparte wypłynęła iak wiadomo z Martyniki. Ogłoszono tu następujące dalsze o niej doniesienia:

List z Barbados d. 5. Lipca.

"Adm. Cochrane wyszedł znowu ostawiając srody z swoją eskadrą na morze; lecz mało ma nadziei dogonić nieprzyjaciela, któ-

ry z Fort-royal wypłynął. Szalupa Asprey przywiozła nam we czwartek nayıpierwey wiadomość, że tylko 3 nieprzyjacielskie okręty na morze wyszły; lecz dziś dowiedzieliśmy się przez łódź z S. Łucyi, że i reszta eskadry wypłynęła. W poniedziałek widziane były 3 liniowe okręty nieprzyjacielskie przy wyspie Dominika, a we wtorek 3 inne z 1 fregatą przy Dyamentowej skale. W Francuzkiej eskadrze każdy okręt procz zwyczajnych dział, ma mieć na sobie 6 małych połowych i 3 dwunastofuntowych armat i 750 do 800 ludzi. Eskadra Adm. Cochrane jest dobrze ludem osadzona, i wziął jeszcze z załogi S. Anny 350 wybranych ludzi. Nieprzyjaciel ma 6 liniowych okrętów, pomiędzy którymi znajduje się jeden o 84 działach. Nasza eskadra składa się tytko z 4 liniowych okrętów, w liczbie których jest jeden o 64 działach. Embargo zdjęte już tu zostało z okrętów. Adm. Warren do 5 Lipca nie był jeszcze do Barbados przybył. Francuzka eskadra ma być do Hawanny przeznaczona, gdzie ma się złączyć z 2 liniowymi okrętami Hiszpańskimi. „

Wczoraj przybite zostało następujące telegraficzne z Plimut pod d. 10 Sierpnia doniesienie:

"D. 4 Lipca Francuzka eskadra z 6 liniowych okrętów i Adm. Cochrane z 4 liniowych okrętów złożona, widziane były nie daleko wyspy S. Tomasza, płynące na zachod. „

Dziś rano przybito w Loyds gospodzie:

"Z urzędu Admiralicji d. 12. Sierpnia.

—Dziś nie mamy do doniesienia z Plimntu co daley dodać procz dnia, w którym rzeczona eskadra widziane były przez Duński okręt, który tego samego dnia, to jest 6 Lipca opuścił wyspę S. Tomasza. Kupiecka flota prze-

znaczona do Anglii, stała d. 5 Lipca w Torto-
la na kotwicy. „

Z doniesień tych wnoszą, że przyjdzie do
stoczenia morskiej bitwy. Przeznaczenia nie-
przyjacielskiej eskadry nie można z pewnością z
niej kierunku wiedzieć; może się bowiem udać
do St. Domingo, Porto Rico lub Hawauny. Nie-
przyjaciel nie okazywał, jak mówią, skłonno-
ści do stoczenia bitwy. Adm. Cochrane miał
wiatr po sobie, i mógł, jak zapewniają przy-
mufie nieprzyjaciela do bitwy lub oney uni-
knąć. Adm. Cochrane ma 3 liniowe okręty
o 74 jeden o 64 działach 2 lub 3 fregaty.
Adm. Warreu nie może przed 10 Lipca sta-
nąć w Barbados.

Oczekiwania publiczności względem po-
stępu negocjacyi z Francją po odjeździe Lorda
Lauderdale nie były dotąd zaspokoione. Z
tem wszystkim dowiadujemy się w tym mo-
mencie, iż o godzinie 1 po południu przybiegł
goniec do P. Foxa z listami z Francyi. Papi-
ry spadły tymczasem w cenie. W ostatnią
niedzielę pobiegł stąd goniec do Francyi. W
sobotę odprawiła się rada u Lorda Grenwilla,
na której znajdowało się wielu jenerałow
przytomnych. Onegday tak nie pomyslnie roz-
chodzili się względem pokoju wieści, że już
mowiono o niebawnym powrocie Lorda Lau-
derdale z Paryża, ponieważ utracono wszelką
nadzieję pokoju. Mowiono także, iż posłany
za Lordem Lauderdale posłaniec stanu ograni-
czył dane mu pełnomocnictwo. Pewną jednak
jest rzeczą, iż od 3 dni bardzo osłabły na-
dzieje pokoju.

Najnowsza gazeta dworska donosi o za-
braniu His. pańskiego wojennego okrętu Dolores
o 30 działach i 315 ludziach. Załoga tego
okrętu składała się z Francuzow, Hiszpanow,
Portugalzykow i Amerykanow, i miał tak-
że na sobie kompaniä Hiszpańskiej pie-
choty.

W drugim raporcie donosi Kapitan Sti-
les, który powyższy Hiszpański okręt nie-
daleko wyspy S. Heleny zabrat, że Francuz-
ka fregata Cannoniere (dawniej Angielska
Minerwa) d. 1 Maia zawinęła do odnogi Fal-
se w przylądku Dobrey nadziei, nie wiedząc,
że ten zużył się w ręku Angielskich. Wy-
sadzila porucznika i kilku ludzi na ląd, któ-
rzy znajdują się w niewoli na okręcie Kapite-
Stiles; ale sama postrzegłszy błąd swoy ucie-
kła, ponieważ w False nie było żadnego An-
gielskiego okrętu. Udała się zapewne do wy-
spy Francuzkiej, lecz ta zamknięta jest przez
3 Angielskie okręty.

Nasz przewozowy urząd wydał rozkaz;
aby tyle przewozowych statkow nąęto, ile
ich tylko dostać można i te na 3 miesiące w
żywność opatrzone. Większa część zapew-
ne do Sycylii przeznaczoney wyprawy wy-
szła już na morze. W sobotę popłynęły sto-
jące w Dunach przewozowe statki dla złącze-
nia się z powyższemi. W Ramsgate wsiadają
jeszcze ciągle woyska na okręty, i kilka re-
gimentow, pomiędzy ktorými znajdują się
dwa Niemieckie, odebrały rozkaz bycia tak-
że w gotowości do wsiadania na okręty.

P. Arthur Paget, bywszy nasz poseł w
Wiedniu, umarł tu onegday.

Zdrucie P. Foxa polepsza się ciągle. Ma
większy niżeli dawniej apetyt, i przeszedł się
wczoraj z sypialney do wizytowey izby dla
bawienia się z swemi przyjaciółmi. Xzę Wal-
lij, który się zawsze o zdrowie P. Foxa do-
wiaduje, przyjechał w piątek do niego konno
i rozmawiał z nim chwilę. Oyciec i Stryy P.
Foxa chorowali także na wodną puchlinę i szczę-
śliwie wytrzymali pompowanie.

Nasz dotychczasowy konsul w Egipcie
przybył tu niespodziewanie lądem, i żądał,
aby natychmiast mógł z P. Foxem mówić.

Hrabia Woronzow, bywszy Roslyjski poseł przy naszym dworze, udał się w sobotę z swoim orszakiem do Jarmutu, skąd popłynął do Emden. Hrabia Stroganow, terazniejszy ambassador, odprowadził go aż do Jarmutu.

Adm. St. Vincent wypłynął z liniowemi okrętami Hibernia i Defiance i 2 fregatami z Portsmouth i udał się ku południowi nie do Brestu. Po przygotowaniach, iakie na tych okrętach poczyniono, domyślają się, iż są przeznaczone do przewiezienia niektórych osób wielkiego znaczenia.

Pruski poseł, Baron Jakobi-Klöft, wyjechał stąd wczoray po południu z swoją małżonką i familią do Harwicu, skąd uda się na stały ład. Tajny Sekretarz poselstwa Balaun będzie tu sprawował tymczasowo interesa Pruskie. Powszechny szacunek, na który sobie ten Poseł zasłużył, życzyć każę, aby tu iak najszybciej powrócił.

Egipska choroba oczu odezwała się znowu pomiędzy niektórymi regimentami, które w Egipcie były, i lekarze mienią bydź ją zaraźliwą, dla tego zakazane jest używać ręczników, chustek, &c. których chorujący na oczy używali.

Z Paryża d. 11. Sierpnia.

Wczoray Cesarско-Austryacki Ambassador, Hrabia Metternich, miał wstępna audyencyą u Cesarza Jmci, na którą był w 3 Cesarskich powozach przywieziony.

Przed nim miała audyencyą deputacya z Dalmacyi. Mowca deputacyi wyraził między innymi: — "Nayiaś! Cesarzui Królu! Wyniesiony od Opatrzności przez waleczność i mądrość Twoją do rządzenia jednym z największych narodow, zapowiadają czyny W. C. Mci światu, że sam jeden godzin jestes rządzić wszystkimi narodami.,,

Dzień 15 t. m. przeznaczony jest (mowi dziennik państwa) do wymiany ratyfikacyi zawartego między Francją i Rosją traktatu pokoju.

Tenże dziennik zaprzecza przytoczeniu, iakoby Lord Lauderdale d. 6 był Cesarzowi przedstawiony. Podobne przedstawienia dzieją się zwykły dopiero po podpisaniu przedogodnych warunkow.

Mitka Cesarza ziedzie tu z Brienne na 15 t. m.

Z Neufchatelu wszystkie Francuzkie wojska powroczą do Francyi, iedna tylko tam pozostanie kompania.

W Neapolu otworzona została pożyczka 12 mill. dukatow na 5 od sta, i hypotekę poiezuickich dobr.

Pierwszy batalion Dalmackiey legii znalazł się iaz w Medyolanie i oglądał go Wicekról.

Na wszystkie dyecezye Francuzkie napisany teraz został nowy katechizm.

Radca stanu Fourcroy, uda się, iak słychać, iako Cesariski poseł do Neapolu.

Z Algjeru wytypowały dwa korsarskie okręty przeciw Hiszpańskim i Francuzkim okrętom, które pod banderą Portugalską pływają.

Monitor mówiąc o trudnym i chwalebnyim zdobyciu Gaety, przywoździ dwa stawne obłężenia tej twierdzy w roku 1707 i 1734. W roku 1707 opierała się Gaeta przez korzystne swoje położenie, lubo ieszcze nie była tak iak teraz ufortyfikowana, przez 3 miesiące najsilniejszym atakom Austryackim. W roku 1734 gdy królestwo Neapolitańskie i Sycylia przez połączoną Hiszpańską, Francuzką i Sardyńską armią na rzecz Don Carlos Bourbona zdobyte zostały, wytrzymała Gaeta obłężenia od początku Kwietnia aż do 6 Sierpnia. Xę Montemar dowodził pod bezpośredniem rozkazem

Króla obłężeniem. Król rozpoczął sam bombardowanie. Osłoga Gaetę 16,000 wybranego żołnierza; oprócz 96 dział wielkich strzelały jeszcze do twierdzy pływające batterye, a przecież dopiero d. 6 Sierpnia poddała się przez chwalebłą kapitulacyą, i to zaledwie Hrabia Rattenbach skłonił do niej dowodzącego słabą załogą, 1200 ludzi wynoszącą, Hrabiego Desnaglies, o której ten wcale słyszeć niechciał. Monitor kończy następującą uwagą rzecz swoją: "Porównajmy teraz z ówczesnymi okolicznościami i stanem rzeczy, terazniejsze straszne od roku 1734 rozszerzone fortyfikacye tej twierdzy; zważmy posłk, które codziennie od Anglikow odbierała, siła morską i lądową była od nich broniona, a łatwo się przekonamy, iż doprowadzenie do pożądanego celu przedsięwzięcia, do którego wielorakie łączyły się trudności, wymagało z strony oblegających nadzwyczajnego poświęcenia się i nieustraszonności, iako też niezachwianego męstwa i nienospolitych talentow.,
Papiery nasze spadły znówu.

Terazniejszy prezydent żydowski tegoż zgromadzenia, uczony Furrado z Bordeaux, i oba sekretarze otrzymali przez bilet CesarSKI orderY legii honorowej, zwłaszcza pierwszy wielki krzyż.

Wyrok CesarSKI zakazujący gry aazardowney bierze wszędzie swoy skutek. Przetożemy w tej mierze przepisy jeneralnego Prokuratora Cesarskiego przy sądzie kryminalnym w departamencie Lot i Garonne, dane zastępcom tego:

"Nadzwyczajna chętka do gry aazardowney stała się od lat kilku w tym departamencie tak powszechną, że nawet klasa rolnikow nie jest od niej wolną, i z wielkim zgorszeniem obyczajow wjeyskich nie masz karzemy po miastach, miasteczkach i wsiach, gdzie

by nie było rozmaitey gry losowej kuszacey gracZow. Dała się także widzieć przez czarne i białe gra, w której czarne lub czerwone były przyczyną płaczu oycow i matek, oraz źródłem występkuw, karanych często mieczem sprawiedliwości. Jeźliby więc nie było innego sposobu przytłumienia tego nasienia złego, chciałbym dla zachęcenia obywatelow, aby nam do wygubienia tej zarazy niszczacey maiaćki dopomagali, postanowić nadgodę tym, którzyby pierwsi mieysca gry aazardowney odkryli i o nich wam donieśli. Lecz kogoż to bardziej nad rodzicow obchodzić powinno? Wezwijcie ich, ażeby mieli baczość na domy gry, i sprawowali sami tak chlubną policyą. Powiedźcie im, aby gdy dostrzegą lub dowiedzą się o tych otchtaniach, w których się tyle ofiar pograżyło i jeszcze pograżyćby mogło, donosili wam o nich potajemnie i stawili świadkow, a wy po przekonaniu się o rzeczywistości doniesienia, ścigajcie prawem gracZow. Trybunały uzbroić się mają w potrzebną surowość przeciw winnym, i spodziewam się, że dwa lub trzy przykłady surowe powściągną gracZow. Obwieściłem już prezydentow miast i kommissarzow policyynych, aby imać kazali gracZow zagranicznych i niemających paszportu, a zdybanych na gorącym uczynku, i oddawali do sądu &c.

Zwołanie Żydow do Paryża i Cesarskie względem nich projekta zajmują tu teraz publiczną uwagę, a nawet wzbudziły w żydach innych krajow żądze oglądania między nimi takiej odmiany, iako zaydzie we Francyi. Dowodem tego jest list pisany przez P. Jacobsona (Żyda) agenta skarbowego przy dworze Brunświckim do Cesarza naszego, z którego następujący wyjątek umieszczamy:

"Najjaśniejszy Panie! Przenikniony do gruntu serca meiego uczuciami najgłębszego

poszanowania, i pełne tego podziwienia, iakie zawsze wzbudziła nadzwyczajni ludzie, których Bóg zsyła czasami na uszlachcenie rodzaju ludzkiego, zbliżam się do tronu W. C. K. Mci z tym zaufaniem, iakie sprawują wielkie twoje czyny, które rozlegają się po całym świecie zdumionym. Nie mam tego szczęścia, abym się liczył między ludźmi, dla których dobra wszystkie chwile życia twoiego poświęcasz; nie należę do tego szczęśliwego kraju, któremu pokoy przywrócites; i istem tylko członkiem nieszczęśliwego i biednego narodu żydowskiego. . . Ciągłe od lat kilkunastu pracowałem, ażebym ziednał narodowi mojemu szczęśliwość przez cywilizowanie onegoż, i pracę moją pomyslny skutek uwieńczył. Wzbudziłem przecież troskliwość w kilku Xżętach Niemieckich ku dzieciom narodu moiego, i wyiednałem u nich dla biednych braci moich zniesienie upodlającego podatku. Założyłem własnym moim kosztem szkołę przeznaczoną na ednkowanie dzieci żydowskich, a w której dzisiaj edukuje się już przeszło 20 dzieci Chrześcijańskich. Ale od terazniejszey chwili nieograniczam już moich nadziei, ponieważ podnoszę głos moy pokorny do W. C. K. Mci. . . Racz Najjaśnieyszy Panie rozciągnąć dobroczynne widoki twoie i do krajow graniczących z twoim ogromnem państwem. Gdybyś Cesarzu przestał na użyczeniu do brodzieystw twoich tym tylko braciom moim, którzy są twoimi poddanemi, o iakby ieszcze wiele mieli do żądania! Jakżeby uprzętneli zawady, któreby kładła nieustannie między nami, a nami różnica administracyi Francuzkiej od administracyi innych krajow? . . . Nie są bynajmniey przeciwni Xżęta Niemiecocy temu wielkiemu dziełu, jest i owszem celem ich życzenia; pragną oni los nasz osłodzić. . . Byłby żyd Niemiecki szczęśliwym, gdyby

mu zarabiać na życie uczciwym sposobem i używać praw obywatelskich pozwolono, gdyby obrządkom religii iego taki kształt i tok nadano, któryby nie oddalając się od prawa iego zgadzał się z sprawowaniem wszystkich powinności obywatelskich. Ażeby doysć do tego celu, potrzebaby 1) ustanowić naywyższą i zwierzchniczą radę żydowską pod prezydencyą Patriarchy mieszkającego we Francyi; 2) podzielić żydow na powiaty mające każdy osobny synod, któryby pod dozorem rządu Francuzkiego i naywyższey rady żydowskiej stanowił o wszystkim co do religii, i Rabinow mianował; 3) upoważnić rzeczoną naywyższą radę do wydawania każdemu żydowi dyspensy, ażeby mógł w każdym kraju dopełniać powinności obywatela. Sposob ten Najjaśnieyszy Panie, rownie jest pewny iak nieodbicie potrzebny. Niech tylko będą starogane więzy trzymające ieszcze żydow w upodleniu, a staną się w krótcie ślachtetnemi i rownemi innym ludziom. W ten czas to dopiero poślibyśmy torem przodkow naszych, którzy nieurodzayne skały Palestyny zamienili w roskoszne ogrody, wzbogacili je pięknemi żniwami, i tąż samą ręką, która kierowała pługiem rolniczym i tódką tkacką, zasadzili nad brzegami Jordanu swoje zwycięzkie chorągwie. ,

Z Berlina d. 16. Sierpnia.

Major Krusemark poiechał wczoray z wielkimi zleceniami do Króla Szwedzkiego do Greiswaldu.

Xżę Brunświcki jest tu z Brunświka oczekiwany.

Przygotowania do wojny czynione tu są bez przerwy. Do 20 t. m. wszystkie regimienta muszą bydź uzupełnione. Nieprzytomni jenerałowie muszą się na miejscach swoichgo przeznaczenia znajdować. Jenerał leutenant

Riebel przyjechał tu przeszły środy. Miewał częste audyencye u Króla i naradzał się z głównym kwatermistrzem sztabem, dziś zaś wyjechał do Hanoweru, gdzie obeymie nad tamteyszem woyskiem dowodztwo. Woyska Śląskiej, południowej i zachodnio Pruskiej inspekcyi potężają się w przeznaczonych miejscach. Jenerałow Grawert i Natzmera przeznaczają już jenerałami naczelnymi.

Tuteyszy Francuzki poseł, P. Laforest, obchodził wspaniałym obiadem urodziny swego Monarchy. Zaprosił na niego bardzo wznakomitych osob stanu. Znajdował się na nim Król, Pruski gabinetowy Minister Hrabia Haugwitz, przytomny tu teraz Elektora Hesseńskiego Minister stanu Baron Waitz, ciało dyplomatyczne i znacomiści jenerałowie Pruscy. Spełniane były zdrowia Monarchow Francuzkiego i Pruskiego, Feldmar. Möllendorf spełniał zdrowie Cesarza Francuzow, a Francuzki poseł, P. Laforest, Króla Pruskiego.

Roslyyski Porucznik Brunner przyjechał tu z Greiswaldu.

Od dworu naszego pobiegł goniec do Paryża.

Xże Hohenlohe jest tu także spodziewany. Hrabia Schulenburg Kahnert, Jenerał jazdy, aktualny tajny Minister gabinetowy stanu i wojny, jeneralny kontrolor skarbowy &c. otrzymał od Króla Jmci pozwolenie, ażeby się dla zdrowia swoiego na czas nieograniczony od interesow usunął. P. Schlaberndorff, pierwszy tajny Radca skarbowy, został tymczasowie mianowany jeneralnym Kontrolorem skarbowym. P. Weyher, pierwszy tajny Radca skarbowy, objął tymczasową jeneralną administracyą loteryi. Prezydent Seegbarth został tymczasowym jeneralnym Dyrektorem poczty, a prezydent Scheibler, otrzymał styr w wydziale lekarskim i zdrowia.

Codzień tu prawie przybywają wielcy Panowie Roslyyscy, którzy dowiedziawszy się o podpisaniu pokoju między Francją i Roslyą, umyślili iechać do Paryża.

Sądzą tu, że interesa Pomeranii ukończą się w sposobie wielu zadziwiającym.

P. Schröder, sekretarz legacyi Roslyyskiej przy dworze Elektora Saskiego wyjechał z tuteyszey stolicy do Petersburga,

Z Monachium d. 11. Sierpnia.

We środę przebiegł tędy Austryacki gabinetowy goniec z Paryża do Wiednia. Jego nadzwyczajny pospiech, okazuje, iż wiezie rzecz wielkiej wagi. Zaraz za nim przejechał Turecki goniec.

Z Norembergi, dotychczasowego Rzeskiego miasta, które dostało się pod panowanie naszego Króla, przybyli tu Senatorowie Tucher i Geuder, z radcą Popp.

Wiemy z pewnością, iż wszystkie kraje przeznaczone dla członkow związku Reńskiego, zaczawszy od Westfalii aż do Szwajcaryi, mają być zajęte przez woysko Francuzkie. Xże Alexander Berthier odebrał już stosowne w tej mierze rozkazy. Czas pokaże, czyli w tym mniej potrzebnym kształcie zajęcia niemasz jakiego politycznego zamiaru.

Wyprożniają powiększey części zbrojownią tuteyszą i naywięcey dział prowadzą do Ingolstadt. Działa wielkiego kalibru, których jest nazbyt w Ingolstadt, będą iak słyhać, sprowadzone do twierdzy Rotenburg i Frankonii.

Z Hagi d. 16. Sierpnia.

Rozchodzi się tu pogłoska, że Lord Lauderdale żądał w Paryżu paszportow do powrotu do Londynu.

Wczoray obchodzone tu były urodziny Cesarza Francuzow. Mała liczba będących tu Francuzkich woysk strzelała z armat i czyniła

wojskowe obroty. Sprawujący Francuzkie interesa, P. Serrurier, kazał w Francuzkiej kaplicy odśpiewać *Te Deum*, a W. Marszałek naszego dworu du Broc dawał wielki obiad.

Jen. Dumonceau który był mianowany posłem w Paryżu, lecz tam nie pojechał, udał się do Groningi, gdzie dawniej bawił, i gdzie także udaje się więcej woyska.

W Amsterdanie zakazana jest gazeta pod tytułem *de Ster*.

P. Rheineck, pełnomocny poseł Xcia Waldeck, mając już audyencyą u naszego Króla w Moguncyi, przyjechał do naszego miasta.

Przez Züphen, Zwoil &c. przechodziły dotąd ciągle woyska do hrabstwa Bentheim i innych okolic.

P. Bilderdycyk odebrał zlecenie zrobienia gramatyki Hollenderskiego ięzyka z Francuzkim wykładem.

Villersa pismo względem Lutry, za które przyznana miał sobie nadgodę, wytomaczone także zostało na Hollenderski ięzyk.

Z Rotterdamu d. 16. Sierpnia.

Gazeta tuteysza umieszcza następującą wiadomość z Londynu pod d. 12 t. m.

"Wczoray nadeszły listy z stałego łądu nieprzyjemney osnowy. Zaraz po ich nadejściu zwołana została gabinetowa rada, która od godziny 10 aż do 3 po południu trwała, poczem tego ieszcze wieczora wyprawiono gońca do Lorda Lauderdale. Jeżeli on ieszcze nie jest odwołany i negocyacye nie są zerwane, tedy podług wszelkiego podobieństwa niezadługo to nastąpi."

Z Amsterdamu d. 16. Sierpnia.

Paryzkie listy pod d. 12 t. m. mówią: że lubo Lord Lauderdale żądał paszportow do wyjazdu, mieć iednak wprzody ieszcze będzie iedno naradzenie. Też listy dodają, iż

choćby nawet Lauderdale wyjechał, negocyacye iednak nie będą zupełnie zerwane, gdyż wiemy pewnie, iż Lord Jarmouth pozostanie się ieszcze w Paryżu, przyjął bowiem zaproszenie od ministra zagranicznych interesow na d. 13, a od innych naszych ministrów na dni następne.

Tuteysza gazeta wyraża:

"Od wczoraysza rozchodzi się tu pogłoska, że negocyacye o pokoy z Anglią w Paryżu zerwane zostały. Nadeszłe dziś z Brabncyi listy toż samo ponawiają. W Paryżu powszechnie mowiono, iż Lord Lauderdale wyjeżdza i negocyacye są zerwane.

Z Frankfortu d. 12. Sierpnia.

Wczoray w wieczor powrocili nasi deputowani z Paryża.

Na Święto Napoleona widzimy czyniące się tu wielkie przygotowania, gdyż Marszałek Augereau chce tu urodziny Cesarza obchodzić. Będą bezpłatne komedya, bal i trauki ludowi rozdawane.

Minister Xcia Prymasa, Hrabia Beuff przyjechał tu z Ratyzbony.

Z Westfalii d. 8. Sierpnia.

Mowią tu o politycznych odmianach nad Lipą, Emsą i Weserą. Wielki ieden Xzę Rzeski, którego znaczne posiadłości mają byż innym Xiążętom dane, ma byż w te okelice przeniesiony. W tym momencie dowiadujemy się (mowi Dilseldorska gazeta) że z pewnego miasta Westfalskiego transport armat, bomb i podobnych wojennych sprzętow za Weserę przewieziono.— Elektora Chesseńskiego woyska miały się znacznie pomnożyć na granicach Darmstadtskich urzędow Gladenbach, Biedenkopf i Battenberg ku Westfalskim granicom i Xiśtwu Waldeck. Francuzkie woyska, które w Westfalii stały, są także od 1 Sierpnia w poruszeniu.

GAZETY KRAKOWSKIEY

 W NIEDZIELĘ DNIA 31. SIERPNIĄ 1806.

Z Augszpurga d. 8. Sierpnia.

Dziś przybyło tu 2000 woyska Francuzkiego; stanęło w mieście i po wfiach kwarterą, a wypocząwszy uda się do korpusu Marszałka Saula. Idące do tego korpusu woyska są prawie wszystkie nowego popisu i przeznaczone są na uzupełnienia regimentów. Francuzki Podpótkownik Rousier od indzinierow, który przed 10 miesiącami umocnił tak dalece Augszpurg, iż mógł wytrzymać pierwszy atak i oprzyć się podjazdom, znajduie się tu dotąd i robi teraz plan fortyfikacyi naszego miasta.

Z Ratysbony d. 12. Sierpnia.

Wczoray znajdującym się tu jeszcze posłom przy seymie Rzeskiem oddał C. K. Austrzyacki poseł, Baron Fahnenberg, oświadczenie Cesarza Jmci Austrzyackiego, przez które składa koronę Cesarstwa Niemieckiego, przez następującą notę:

"Niżey podpisany C. K. Poseł ma honor udzielić J. W. &c. dołączone tu oświadczenie J. Cesarstwo Austrzyackiey Mci pod d. 6 Sierpnia, przez które złożył godność Naywyższej Głowy Rzeszy i połączoną z nią koronę. Uskuteczniąc naywyższe J. C. K. Mci zlecenie, ma honor pouowić zapewnienie swoje-

go zupełnego szacunku. W Ratysbony d. 11 Sierpnia 1806.

Podp. *Baron Fahnenberg.*

Wiadomo z dzieiow, że Odoacer, dowódzca zgrai Herulow, Rugierow i innych Niemcow, w czasie przechodow ludow w roku 476 po narodzeniu Chrystusa Pana złożył z tronu ostatniego zachodniego Cesarza Romulusa Mamillusa, z szyderstwem Augustulus przezwanego, i tym sposobem zakończył Cesarstwo Rzymskie. W roku 800 w Boże narodzenie ogłosił Papież Króla Francuzkiego Karola W. który się właśnie w Rzymie znajdował, Cesarzem Rzymskim. Po śmierci syna iego, Ludwika pobożnego, podzielili trzey tegoż synowie Lotaryusz, Karol łysy i Ludwik Niemiecki, przez układ w Werdonie (843) całą monarchią Karola W. pomiędzy siebie. W krótcie iednak godność Cesarza Rzymskiego przeszła z potomkow Lotaryusza na Niemiecką linią, przy której do tego czasu zostawała. Rzymsko-Niemieckie Cesarstwo trwało więc 1006 lat.

Baron Rechberg, poseł Bawarski, pracuje z Nuncyuszem Papiezkim Genga nad konkordatem dla Bawaryi, gdzie ma bydź 7 Biskupow.

Słychać, iż Marszałek Davoust weydzie w związek małżeński z wdową po Xiążęciu panującym Oettingen - Wallerstein. — Mowią także, iż nowy Xiążę Leyen dostanie miałość Ratsybongę, i że Xiążę Neufchatel zaślubi sobie córkę tego Xiążęcia.

Od brzegow Menu d. 12. Sierpnia.

Xię Ludwik Karol Fryd. Sax - Koburg - Saalfelden pożegnał się z tym światem.

Rząd Kantonu Lucerny zakazał na nowo pod wielką karą noszenia okrągłych kapeluszw, mieniąc to być szkodliwym zbytkiem.

Przez ligę Reńską dostało się pod protekcją Francuzką do 8 mill. Niemców.

Francuzkie woyska idą ciągle różnemi stronami ku granicom Saskim, i otaczenie tego kraiu daje powód do różnych domysłów.

Przy Schweinfurt będzie oboz dla Francuzkich woysk wytchnięty.

Xię Prymas przybył wczoraj do Aschaffenburga, P. Hedouville, Minister Francuzki jest tam także oczekiwany.

Publiczne iedno pismo mowi okonfederacji północney, której środkiem mają być Drezno.

Z Wesel d. 12. Sierpnia.

Nadszedł tu następujący wyrok :

W pałacu St. Cloud d. 29 Lipca 1806.

Napoleon, Cesarz Francuzow i Król Włoski, postanowiliśmy i stanowimy co następuje: Art. 1. Twierdza Wesel co do woyskowości należy do 26 dywizyi woyskowej, Twierdzata porównana jest w względzie artylerji, indzinierow i żandarmerji z departamen-

tem Rery. Art. 2. Minister woieny ma zlecenie wykonać niniejszy wyrok.

Podp. Napoleon.

Z Düsseldorfu d. 7. Sierpnia.

Dnia wczorayszego powrócił tu Radzca stanu Fuchsius, i dopełnił danego mu zlecenia względem obięcia Hrabstw Siegen - Dillenburg, Hadamar, majątności Westerburg i Schadeck, Hrabstwa Beilstein, i części majątności Runkel na lewym brzegu rzeki Lahn. Wiadomość o przyłączeniu tych prowincyy do Wielkiego Xięstwa Bergskiego, sprawiła tam powszechną radość. Rząd w Dillenburgu oświadczył ukontentowanie swoje w liście pisanym do Wielkiego Xięcia, którego zapewniając o wierności nowych poddanych, oświadcza nadzieję, że rany, zadane przez wojnę, zostaną zagojone.

Od brzegow Wesery d. 16. Sierpnia.

Okolo fortyfikacyi Nienburga pracują teraz kilka set ludzi.

Przy Peine i Sublingen formują się obozy.

Wiadomość o przymierzu między Prusami i Elektorami Saskim i Chesseńskim potwierdza się.

Rozkład woyska w Hanowerskim kraiu trwa ciągle. Miasta w północney części są powiększney części od mieyskich straży strzeżone.

Wczoraj wyszła załoga z Osnabrück. Woyska Pruskie staia w połączoney linii do Teckleburg pod Jenerałem Blücher.

D O N I E S I E N I A.

Niżey podpisani właściciele C. K. uprzywilejowanej fabryki Octu na przedmieściu Krakowskim Kazmierzu, mają honor donieść tak krajowey, jako i zagranicznej Publiczności: iż za pozwoleniem wysokiego krajowego Rządu, po poprzedniczem przez wyznaczoną z umysłu medyczną kommissją, ścisłym fizyczno - chemicznym rozbiorze ich fabryki Octu, i na mocy otrzymanego naytąskawicy fabrycznego przywileju, od 1 Lutego roku bieżącego przedaia Austryackie wiadro, 60 kwart Polskich mające, tego nowego Octu, bez naczecia iednak, po 12

Ryńskich. Polecają się przeto wszystkim tak krajowym, iako i zagranicznym, którzy życzyliby sobie nabywać tego wybornego tak co do czystości, przyjemnego smaku i tęgosci, iako też zapomierną cenę sprzedającego się Octu, na swoja potrzebę lub handel, zapewniając, iż nayużylnieyszem będzie ich staraniem usłużyć tem więcey każdemu dobrem towarem, że dotąd nieoszczędzali ani pracy, ani kosztow dla nadania swojemu produktowi iak naywiększey doskonałości.

Aebli i Baumann.

Gdy wypisany termin na dzień 15 Lipca do licytacji Propinacyi Tarnogorskiej w wyznaczonym Pretium fisci 422 Zł. ryń. na czas od 1 gbra r. b. do ostatniego Października 1807 bezskutecznie upłynął; zatem powtorney Licytacji termin na d. 10 Września r. b. o godzinie 9 ranney naznacza się. Chcący arędownać opatrzywszy się 10 procent. Vadium mają się na wspomnianym dniu w Tarnogorach znajdować. W Krakowie d. 15 Sierpnia 1806.

Dla osadzenia wakującey przy Magistracie w Wadowicach Syndyka funkcey z pensyą roczną 250 ryń. złączony powtorney konkurs na dzień 15 Septembra z tym dokładem rozpisu e się, iż kompetenci życzący sobie tego miejsca prozby swe potrzebny dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowej, iako też zaśwadczeniem moralności opatrzone uaydaley do 15 Septembra r. b. do C. K. Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podawać mają.

W Krakowie d. 24 Sierpnia 1806.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodney Elyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Ksiądz Michał Bączalski Professor Kłasy Iszey w Gymnazyum Sandomierskim, nie zostawiwszy ostatney woli swey rozrządzenia, d. 31 Stycznia 1799 roku umarł. — Wszyscy zatem, którzy do majątku tego prawo dziedzictwa mieć rozumieją, w szczególności zaś dwie siostry jego zamężne Turczoskie tym Elyktem wzywają się: ażeby deklarowały względem obieti lub zrzeczenia się dziedzictwa w przeciągu roku i niedziel sześciu do C. K. Sądow tych tym pewniey podały, i prawo swoje dziedzictwa sądowndity, ile że inaczey majątek p. zafaty podług przepia ustawy cywilney części II. rozdziału XVIII. pertraktowany będzie. Nadto czyni się wiadomo: że dziedzictwa temu pod d. 9 Maia 1799 roku ustanowiony jest zastęzca w osobie adwokata Niemetz. W Krakowie d. 21 Lipca 1806.

Jakób Kulezycki.

W. Lichocki.

Marx

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodney.
Elsner.

Jurydykcyja Dominikałna Lubartowska w Galicyi zachodney w Cyrkule Lubelskim, wszystkim komu o tym wiedzieć należy ninieyszym uwiadomia publicznym Edyktem, aby iakie tylko mieć mogą pretensye do Berka Peresohn w Lubartowie pod Nrem 10 mieszkańcego, na iakim bądź prawie gruntuiące się na dniu 1 Listopada 1806 nie zwłocznie oznaymili, w przeciwnym razie, od znajdującego się, lub wzrastającego majątku (który by może przez zgłaszających się w czasie wierzycieli rozbratnym został) nie zważając na prawo własności, praw zapisu bezpieczehilwa, lub prawo nagrody choćby te im w masie służyć mogły, wyłączeni, i do oddania tego coby oni masie wienni byli zagnoneni zostaną. Dla czego do o stworzonego konkursu przez Starozakonnego Berka Peresohn każdy w wyznaczonym czasie zgłolic się ma. Z Jurydykcyi Dominikałney Lubartowskiej d. 28 Lipca 1806.

Ię. Kobylanski, Just.

Ponieważ dla obsadzenia zawakowanego syndyka miejsca przy magistracie Jasielskim z pensyą roczną 400 ryń złączonego, wypisany na dzień ostatniego Maia konkurs z powodu niezdolnych podanych się kompetentow bezskutecznie upłynął, przeto powtorny konkurs na dzień ostatniego Sierpnia r. b. z tym dokładem rozpisuie się, iż kompetenci prozby swe dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowej i zaświadczeniem moralności opatrzone przed uplynieniem wspomianego terminu do C. K. Cyrkularnego Urzędu Jasielskiego podawać mają.

W Krakowie d. 29 Lipca 1806.

Dla osadzenia zawakowanego przy Magistracie Halickim w Stryckim Cyrkule syndyka miejsca z pensją roczną 400 ryń. złączonego wypisuje się konkurs na dzień 15 Septembra r. b. z tym d. kładem, iż kompetenci życzący sobie tego miejsca, proźby swe potrzebne i dekretami Eligibilitatis z linii polityczney i sądowey, jako też zaświadczeniem moralności i umiejętności nowego prawa kryminalnego i ciężkiego przestępstwa politycznego opatrzone naydaley do 15 Septembra r. b. C. K. Cyrkularnego Urzędu w Stryiu podawać mają.

W Krakowie d. 12 Sierpnia 1806.

Ponieważ z zapadłych okoliczności Zarowniecka miejska Propinacya na dniu 15 Lipca zalicytowana nie została, przeto powtorna Licytacya na dzień 24 Sierpnia r. b. wypisuje się z tym d. kładem, iż Licytanci opatrzywszy się 10 procent. Vadium w Zarownieckiey Magistratualney kancelaryi znaydować się mają. Pretium fisci jest 748 ryń. Reszta kondycyi przy Licytacy oznaymiona będzie. W Krakowie d. 28 Lipca 1806.

Hrabia Woyciech Męciniński, mający tu w Galicyi i Prusiech dobra, a wyieżdżający do Prus, oświadcza, iż wszystko co tylko potrzebował płacił gotowemi pieniędzmi, a zatem ostrzega sobie, iż nikt żadney do niego pretensyi mieć nie powinien.

Znaydują się do sprzedania dwie Apteki, jedna w Białey za Lublinem przy Roslyyskiej granicy, w cenie 8000 ryń. druga w Radzynie, w cenie 2500 ryń. Właściciel obudwoch Jan Kanty Zarębski, mieszka w Białey, do którego życzący sobie kupna rzeczonych Aptek zechcą się udać.

Na d. 1 Września t. r. będzie się w tuteyszym C. K. Urzędzie Cyrkularnym niezalicytowane zostające miasta Stomniki targowe i miejscowe, do tego miejskie wina Consumo naywięcey dającymu na rok jeden, to jest od 1 Listopada 1806 aż do ostatniego Października 1807 publicznie licytować. Licytanci mają się na zwyż wspomnianym dniu rano o godzinie 9 w tuteyszym Cyrkularnym Urzędzie znaydować, i 10 procentowemu Vadium z sobą przynieść. W Krakowie d. 2 Sierpnia 1806. W stałości P. Konsyliarza nadwornego.

Sicca.

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej Urodzonemu Jozefowi de Wieliczko Wittenes niniejszym Edyktem oznaymuie się, iż przeciw niemu u tuteyszych sądow Urodzona Salomea z Grodzickich Psarska względem zapłacenia 2220 zł. pol. czyli 555 zł. ryń. żatobę podawszy, o sądową pomoc dopraszała się. — Gdy zaś Sąd, który miejsce pomieszkania iego niewiadome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znayduie się, z iego niebezpieczeństwem i kosztem tuteyszego sądowego adwokata Zarzeckiego za kuratora postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. krajow dziedzicznych przepisany prowadzona, i rozsądzona będzie, przeto o tym Ur. Jozef de Wieliczko Wittenes niniejszym Edyktem na ten koniec się uwiadomia, ażeby wczasie ieszcze przyzwoitym to jest: w przeciągu dni 90 albo sam stanął, i swoje prawne dokumenta ustanowionemu zastępcy przelożył, albowi też sobie innego adwokata obrał, i onegoż niniejszemu sądowi mianował, i podług przepisanego porządku takowych środków prawnych używał, któreby ku swoiey obronie za nayskuteczniejsze być sądził, ile że skutki z swoiego spóźnienia pochodzące, sobie samemu przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy dla C. K. krajow dziedzicznych przepisane mieć chcą.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

F. Pohlberg.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej
w Krakowie dnia 16. Lipca 1806.

Scherauz.

(Przy dzisiejszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 31. Sierpnia 1806.

D O N I E S I E N I A .

Ukarania rzemieślników tyczące się, uwiadomiamą się.

Namocy wyd. nego wysokiego prezydialnego rozporządzenia pod dniem 22go Stycznia 1806 b. r. są z strony C. i C. K. policyi dyrekcyi niżej wyrażen rzemieślnicy w miesiącu Lipcu ukarani.

- 1) Piekarz białego pieczywa dla niedoważającego chleba 48 godzinami.
- 2) Piekarka białego pieczywa dla wagi niemającego chleba 3 dniowym aresztem.
- 3) Mącznik dla nieuprowadzenia się w naznaczoną ilość mąki 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 4) Piekarka czarnego pieczywa, dla niewypieczonego i wagi niemającego chleba 14 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.
- 5) Piekarka czarnego pieczywa dla niedoważającego chleba 8 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.
- 6) Rzeźniczka dla niemienia mięsa 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 7) Rzeźnik za upieranie się w sprzedaniu mięsa podług naznaczonej taxy 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 8) Piekarka czarnego pieczywa dla niedoważającego żytnego chleba 14 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.
- 9) Mącznik (żyd) za szechną mąkę, 3 dniowym aresztem.
- 10) Piekarka czarnego pieczywa za niedoważający żytny chleb 8 dniowym aresztem.
- 11) Rzeźnik za niemienie mięsa 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 12) Piekarka czarnego pieczywa za niedoważający żytny chleb, 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.
- 13) Mącznik za nieopatrzenie się w naznaczoną ilość mąki 8 dniowym aresztem 2 dni, o chlebie i wodzie.
- 14) Mączniczka za sprzedanie mąki wyżej nad taxę wyznaczoną 14 dniowym aresztem, 4 dni o chlebie i wodzie.
- 15) Mączniczka za sprzedanie mąki wyżej nad taxę wyznaczoną 14 dniowym aresztem 4 dni o chlebie i wodzie.
- 16) Piekarz białego pieczywa dla niewypieczonego chleba 14 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.

- 17) Piekarka czarnego pieczywa, za niedoważający żytny chleb 25 ryń. do miejskiego fund.
- 18) Piekarz białego pieczywa za niewypieczony chleb 50 ryń. do miejskiego funduszu.
- 19) Piekarz białego pieczywa dla niewypieczonych bułek 50 ryń. do miejskiego fund.
- 20) Rzeźnik za sprzedanie niezdrowego wieprzowego mięsa 15 ryń. do miejskiego fund.
- 21) Piekarka czarnego pieczywa dla niedoważającego żytnego chleba 25 ryń. do miejskiego funduszu.
- 22) Rzeźniczka za sprzedanie mięsa nad taxę wyznaczoną 10 ryń. do miejskiego fund.
- 23) Piekarz czarnego pieczywa dla ściehtëgo i niewypieczonego chleba 10 ryń. do miejskiego funduszu.
- 24) Piekarz czarnego pieczywa za niedoważający żytny chleb 10 ryń. do miejskiego fund.
- 25) Piekarka czarnego pieczywa za niedoważający żytny chleb 50 ryń. do miejskiego fund.
- 26) Piekarka czarnego pieczywa za wagi niemający żytny chleb 10 ryń. do miejskiego fund.
- 27) Piekarz białego pieczywa za ściehtë i niewypieczony chleb 50 ryń. do miejskiego fund.
- 28) Piekarz białego pieczywa za ściehtë bułki 10 ryń. do miejskiego funduszu.

W Krakowie dnia 8go Sierpnia 1806.

de Isdentzy.

Z strony C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniej Krakowskich, Urodzonym Wawrzyncowi, Antoniemu i Janowi Hulewiczom ninieyszymi oznajmnie się, ażeby spadłe na nich po śmierci Woyciecha Hulewicza dziedzictwo, w przeciagu sześciu mieściecy obięli, słowem wrznie przeciwnym za rzekających się dziedzictwa uważani będą,

Dan w Krakowie dnia 15o Lipca 1806.

Jakób Kulczycki.

W. Lichocki,

Marx.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi
Scheranz.

Magistrat Miasta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podać, iż na żądanie żydów Jakoba i Noe Szloutawiczow braci wierzycieli prawnie przekonywających licytacya kamieniov Sielickich tu w Lublinie pod Nrem 73 należący prawnie przekonanych sukcesorow Sielickich własney, podług dzieła datacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w Registraturze przyzrac licytowanego do zł. ryń. 2706 kr. 25 urząd wnie nszacowanej dnia 1 Września i 2 Październia 1806 roku o godzinie 10 zrana w miejscu magistratu tuteyszego odprawiac się będzie, z tym ostrzeżeniem, iż jeżeliby wyżej pomieniona kamienica na pierwszym terminie licytacyi sprzedana bydź nie mogła na drugim iako trzecim terminie więcej ofiarującemu nad niższe pretium sprzedana będzie, gdzie więcej ofiarujący, stosownie do ustawy sądowej §. 436. Długi na tey kamienicy zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowanej na siebie przyjac obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłaceniu przyjac wzbraniłi się, dla tego wszyscy na pomienionej kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywają się, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupującemu, albo tey kamienicy przeymującemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należitości z przadaży, albo z innego dłużnika majątku poszukiwac mają.

Dan w Lublinie dnia 21 Lipca 1806!

J. Pohl.

Schweitzer.

Lewandowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Suiderski.

Magistrat C. K. Miasta Lublina w Galicyi zachodniej tym Edyktem oznaymie P. Adolfa hrabi Brahi Kreutowski, że żyd Abus Herszkowicz z Łęczyną zażobę rekoncepcyjny o zapłcenie summy 37944 zł. pol. pod dniem 16 Lipca r. b. przeciw niemu podał, i o pomoc sądu dopraszał się. — Gdy zaś Sąd Magistratu ten tuteyszy nie mając wiadomości gdzie on zosiłaje, lub czyli wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż adwokata tuteyszego P. Fran. Grzymkowskiego z iego szkoda i kosztem z zastępcą postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się, i ukończony zostanie: on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni excecpcją swoją podał, albo jeżeli jakiemu Prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego patrona sobie obrął, tego sądowi tuteyszeniu wymienił, i podług przepisu, tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskureczniejsze osądzi, inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą mogącą samby sobie podług opiewa C. K. praw przyznać winien będzie. Dan w Lublinie dnia 18 Lipca 1806.

F. Poll.
Lewandowski.
Kregski.

*Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.*

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznaymie się tym Edyktem Rozynie Makarewiczowy i Konstantyi Kaernerowy, iż Karol Kaebbs względem przywrócenia do pierwszego stanu sprawy 62000 zł. pol. u sądu tego pod dniem 27 Czerwca r. b. zażobę na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat nie mając wiadomości gdzie one zosiłaj, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znaydują się, i patrona tuteyszego Jędrzeia Kozyrskiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; one przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w 90 dniach lub same się stawily, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego patrona obraly, tego tuteyszeniu magistratowi wymieniły, i podług przepisu tych środków prawa używały, które do obrony swej sprawy za nayskureczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. praw sameby sobie, przypisać były winne.

Dan w Lublinie dnia 1go Lipca 1806.
F. Poll.
Lewandowski.
Kregski.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.*

Magistrat C. K. Miasta wolnego Lublina niniejszym Edyktem PP. Manske i Szembekowi kupcom Gdańskim oznaymie, iż żyd Mendel Etinger z Helma zażobę powołującą ex Lege diffamari przeciw P. Dawidowi Ernest Schauer ich Kommissarzowi względem dowodzenia pierwszości prawa do Balow i klepek w lasach Siennickich i na brzegach rzeki Wieprza znaydujących się, a iakoby nżyda Kazmirskiego Józefa Leib Liebhabera kupionych pod dniem 11 Lipca r. b. podał i o pomoc Sadu tuteyszego dopraszał się. — Gdy zaś tuteyszeniu Magistratowi miejsce onych nomieszkania, i czyli takowe w C. K. krajach dziedzicznych Austriackich mają wiadome nie jest, przeto tymże przypozwanym adwokata P. Franciszka Grzymkowskiego z ich szkoda i kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się i ukończony zostanie, oni przeto tymże Edyktem na ten koniec upominają się, ażeby w czasie przyzwoitym to jest w 90 dniach lub się sami stawili, albo jeżeli jakie prawa swego dowody mają takowe wyznaczonemu zastępcy wcześniej przestali, albo nakoniec innego adwokata obrali, tego tuteyszeniu ma-

gibratowi wymieiali, podług przepisow tyczeńsrodkow prawa używają, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzą, gdyż maczay wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

F. Poll.

J. Lewandowski

Fr. Krepski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina d. 8. Lipca 1806.

Farzowski

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej Urodzonego Macielowi Łyszkiewiczowi niniejszym Edyktem oznajmiam się, iż przeciw niemu u tutejszych sądow Jmc Pan Franciszek Hrabia Wielopolski Margrabią Myszkowski, względem przysądzenia intromisyli do dóbr Kozubowa, Mozgawy, Byczowa i Sidek ż. t. bę pojawiając, osądową pomoc dopraszał się. — Gdy zaś Sąd, któremu miejsce pomieszkania jego niewiadome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znajduje się, z tego niebezpieczeństwem i kosztem tutejszego sądowego adwokata Błewiezi za kuratora postawił, z którym w zażęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. dziedzicznych krajow przyniesanej prowadzona, i rozszadzona będzie, przeto o tym Ur. Maciey Łyszkiewicz niniejszym Edyktem na ten koniec się uwiadomia, ażeby wczasie ieszcze przyzwoitym to jest: na dzień 21. Października 1806 roku o godzinie rotwy z rana, albo sam stanął, i swoje prawne dokumenta ustanowionemu zastępcy przelożył, albowi też sobie innego adwokata obrał, i onegoż niniejszemu sądowi mianował, oraz podług przepisanego porządku owe prawne środki używał, któreby ku swojej obronie za nayskuteczniejsze opatrywał, ile że skutki z swego spożycia pochodzące, sobie samemu przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy na C. K. dziedziczne kraie przepisane mieć chcą.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

Marx.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej
w Krakowie dnia 14. Lipca 1806.

Beck.

W Krol. Prus. Potu lniowych prowincyach wydane zostało następujące owieszczenie: +
Gdy żegluga na Wiśle w krótkie otworzyć się może, przeto końcem uniknięcia opaczniego tłumaczenia i zapobiegania każdej szkodzi, publiczności handlem bawiącej się, nienniej wszystkim szyprom i czołnikom na Wiśle czy z dotu do góry, czyli przeciwnie płynącym, żadnego nie wylaczając, następujące co do rewizyi i opłaty ich towarow przepisują się prawdziw:

A. Przepisy dla płynących statkami czyli tratwami na dół.

1. Każdy statek czyli tratwa i każde czołno, czy będzie próżne lub załadowane, tak blisko iak tylko bydz może promu komory celnj Soleskiej, przez chorągiewkę oznaczonego przybieć się powinno.

2. Statki czyli tratwy wszelkie bez poprzedniczego zameldowania się na komorze Soleskiej, promu namiononego minąć, lub niżej zatożyć nie mają, gdyż w przeciwnym razie właściciel lub szyper iako podeyrzany d. seigniony i przytrzymany będzie.

3. Dopoty, poki oficyalista który do statku, lub na tratwę nie przybędzie, i tzn. że tymczasową rewizyą sprzątow nie przedsięwzięmie, naymnieysza rzecz pod karą naład wywiezioną bydz nie powinna.

4. Nienniej tak szyper iako i właściciel dozwalać nie powinni, aby z matkow który, bądź Chrześcian lub Zyd z statku oddalił lub ukrył się, a to końcem uniknienia c. tary poboru lub podatku na Zydow nałożonego, gdyż w przeciwnym razie drogą prawaości ukarany zostanie.

5. Ktoby bez poprzedniczej deklaracyi wyłazy pomienionego promu, z drzewem czy i g.

placonym lub nieopłaconym dowozić, też jako przemycający do la tagacyi pościagnionym być nie.

6. Statki, na których towary do exportacyi do Galicyi przeznaczone znajdują się, też przy promie załóżyc mają, zachowując przepisy wyżej nadmienione.

7. Za każde wyładowanie towarów bez wiedzy komory nastąpione, właściciel statku lub szyper w odpowiedzi zostaje.

8. Statki z towarami do Warszawy przeznaczenie mającemi są dowane, przez komorę Soleczką aż do wodney komory eskortowane będą, a każdy szyper obowiązany będzie bezsprzecznie o godzinie jeden przez komorę przepisaney ruszyć, aby tym sposobem czas do przeyscia przez most nieuchybić, to jest z rana i na wieczor o godzinie piątej, zaś w południe o godzinie iedyndzesty.

9. Statek każdy, lub trawny przez most przeysć mające przed przeysciem przez okazanie ekspedycyi oficjalnie na moście lokowane mu meldowany i tamże zapisany być ma.

10. Przemycający ściganemi, przytrzymanemi i następnie drogą procesu ukaranemi być mają.

11. Gdy statki z szpiehrzow od Bellek do Tamki sytuowanych, towary ładują, oneż względem ekspedycyi na komorze Solecckiej meldować się muszą, zaś

12. Statki w okolicy mostu ładujący, w spoinionym zamiarze na Pakkowie wodnym meldować się są winne.

B. Przepisy względem statków z dołu do góry płynących.

1. Statki wszelkie, których ładunek albo do Warszawy jest przeznaczony, albo tylko per Transitum przechodzić ma, w Pakkowie wodnym meldować się są winne.

2. Zaczawszy od Półkowa do wspomnioney wodney Pakkamery, która także chorągiewką jest oznaczona, statek żaden lądować nie powinien, ale to przy samey Pakkamerze czynić są winne. Gdy statki

3. Szyper, który albo z przyczyny nawałności lub zbliżającej się nocy do wodney komory zdążyc nie potrafi, z tamtey strony Półkowa do lądu przybliżyć powinien.

4. Bez wiedzy wspomnioney komory statek żaden z owey strony na Pradze lądować niemoże.

5. Statki wszelkie bez różnicy i względu tym porządkiem, jak przed komorą wodną statki rewidowane będą.

6. Szyper na utrzymanie windy usposobioney następnie wyrażoną opłatę do skarbu złożyć powinien

a) Od dużej Berlinki	8 dobr. gr.
b) — małej detto	6 — — —
c) — Dubasa	8 — — —
d) — Galaru Ulanowskiego	8 — — —
e) — — — Krakowskiego	3 — — —
f) — Jadwigi	4 — — —

7) Względem ludzi do wyładowania potrzebnych i ichże wynagrodzenia, szyper lub właściciel statku do Inspektora komory wodney referować się ma, gdyż nie wypada, aby przy ładowaniu lub wyładowaniu temu, jak znajomi i doświadczeni ludzie w okolicy komory użyty byli.

8. Przepisy w §. A. wyrażone ile co do pozycyi miejsca i okoliczności, do czynności komory wodney stosowane być mogą i tu miejsce mają.

W Warszawie dnia 19 miesiąca Marca 1806 roku.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż kamienica Wielmożnego Jacka Kluszewskiego właściwa na ulicy Brackiej pod Nr. 245 stołca 19,517 Zł. ryb. kr. 30 sądownie d. 16 Grudnia 1805 ośzacowana na żądanie JP. Adwokata Kregeczyka kuratora w sprawach krydy Jozefa Hitzgera na zaspokoicenie sumy 2000 Zł. ryb i 3000 Zł. ryb. c. s. c. dnia 11 Września r. b. o godzinie 3 po południu tu w Sądzie przez publiczną licytacyą sprzedana będzie pod następującemi warunkami.

a) Ażeby każdy kupna chęć mający całą część ceny szacunkowey w zakład w czasie komunalny złożył.

b) Iż kupiciel 5000 Zł. ryń. ceny zalicytowanej (jeżeliby względem iey zapłaceniu albo też na domie zastawienia żądna nie nastąpiła umowa) w 14 dniach po ukonczony licytacji tym pewniej do sądowego depozytu złożyć obowiązany jest, ponieważ w razie przeciwnym jego kosztem nowa licytacja wypisana by była. — Wszyscy przeto chcą kupić mający powinni się w rzečenym dniu i miejscu znajdować. — Naostatek wszyscy wierzyciele prawo zastawu mający napominają się, ażeby nie czekając osobnych przypozwań pretensye swoje i prawa do domu tego im służące, do protokołu licytacji tym pewniej wnieśli, gdyż inaczej co do wartości ceny wylicytowanej żadnego względu dla siebie nie znajdują.

Gollmayer.

Eodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz. Krakowa.
Dnia 4 Lipca 1806.

Maiewski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Janowi Moraniemu sukcesorowi i opiekunowi małoletnich po niegdy Janie Moranim pozostałych, Wiktorynowi Moraniemu, Antoninie z Moranich Słwinińskiej, i Tekli Gąsińskiej niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Pauli Zofia z Badowskich 190 Morania 220 małżeństwa Wąsowiczowa u tutejszego Magistratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie o przyznanie prawem dziedzictwa połowy substancji po niegdyś Janie Moranim pozostałej żalobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszała się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiadomego ich pomieszkania miejsca, albo wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znajdując się, imże tu będącego adwokata prowincjonalnego P. Telesfora Billewicza z ich niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajów przepisanej prowadzona i rozsządzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napominają się, ażeby w dniu 23 miesiąca Października roku bież. albo sami stanęli albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby jakowe mieli prawne dowody wcześniej przestali albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, zgoła stosownie do przepisów tych użytych prawnych środków, któreby ku swej obronie za najpotrzebniejsze uznali, ile że przeciwnie z swego spóźnienia wyniknąć mogące skutki sobie samym przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewają przepisy dla C. K. krajów Prawa.

Gollmayer,

Eodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 8. Sierpnia 1806.

Morawski.

Z strony C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej Ur. Annie z Szembekow Dembowski niniejszym Edyktem oznajmuje się, iż przeciw niej Makary Kłuszewski u tutejszych Sądów względem przyjęcia sprawy przez Król. Fiskusa o zapłaceniu summy 166 czer. zł. 4 zł. pol. żalobę podawszy, o sądową pomoc dopraszał się. — Gdy zaś Sąd, któremu miejsce pomieszkania iey niewiadome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znajdując się, oney Ur. Annie Dembowski z iey niebezpieczeństwem i kosztem tutejszego sądowego adwokata Walentego Ostawskiego za kuratora postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. dziedzicznych krajów przepisanej prowadzona i rozsządzona będzie; przeto ona o tym się uwiadomia, ażeby w czasie jeszcze przyzwolitym, to jest na dzień 15 Października 1806 albo sama stanęła, i swoje prawne dokumenta ustanowionemu zastępcy przetożyła, albowi też sobie innego adwokata obrała, i one-niniejszemu Sądowi mianowała, i podług przepisanej porządku takowych środków praw-

ogół używała, kłóczył ku swolej obronie najużyteczniejszymi byż oszczędzi, ile ze skutki z iey spóźnieniami, obchodzące, sobie samey przypisać bydzie musiała, Tak bowiem ustawy na C. K. dziedziczne kraie przepisane mieć obcą.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki,

Marx

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 9. Lipca 1806 roku.

Scherauz.

Ces. i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie mocą ninieyszego ogłoszenia powszechnie wiadomo czynią, że dobra Syrniki z przyległościami do mały krydalney Jona Hrabiego Potockiego należące w Cyrkułe Lubelskim sytuowane, podług dzieła detracycy w roku 1799 w summie 544,353 zł. pol. 26½ gr. zaś powtornie w roku 1806 sporządzonego w summie 1,328,483 zł. pol. 15 gr. uszacowane, ponieważ w pierwszym licytacyi terminie na dzień 18 Czerwca b. r. jako też w drugim na dzień 4 Sierpnia wyznaczonem, do rzeczonych dobr, oprócz folwarku Woli Złobockiej z Stańkową Wólą za summę 14,1571 zł. pol. 10 gr. na drugim licytacyi terminie sprzedanego, żaden z chcących kupić nie insynuował się, wierzycciele zaś stosownie do §. 147 i 148 ustawy sądowej percypowani, resztę folwarków w zapłacie przysięgł obocze, teraz już trzeci raz d. 11 Października b. r. o godzinie 9 z rana w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich na publiczną licytacyą wystawione będą pod następującymi warunkami: Ze

1) Klucze Syrniki na trzy części podzielony, ponieważ jedna część już sprzedana została, tylko co do dwóch części, iako to: — a) Folwark Wola Syrnicka, ze wsiami Syrniki, Chlewiska i Podpalecznica w cenie szacunkowej 642,617 zł. pol. 20 gr. — b) Folwark Czernieciow ze wsią Ruska w cenie 544,294 zł. pol. 15 gr. osobno na publiczną licytacyą wystawione będą z tym dodatkiem, że gdyby w rzeczonym terminie dobra te wzwyż ceny szacunkowej nie mogły być sprzedane, licytujący zaś za te folwarki mniejszą podawali cenę nad te wiaakty szacowane są, na ten czas podług §. 152 ustawy sądowej bynajmniey zważając na szacunek, więcej licytującemu, chociażby jednemu cenę podającemu przywłaszczone zostana.

2) Najwięccy dający w proporcyi podanej przez nich za kupny folwark ceny, wraz z kupującymi wieś Wólką Złobocką, ogólną summę 532,220 zł. pol. w złocie, każdy doklat po 18 zł. pol. rachując, w którą przeto summę już i część proporcjonalna w cenę za sprzedany folwark Woli Złobockiej przez kupującego zapłacić mającą się wchodzi, na satysfakcyą wierzyccielow swe pretensye w złocie przysądzone mających z ceny z licytacyi wynikłej zapłacie są obowiązani.

3) Każden licytujący dziełtą część ceny szacunkowej przed zaczęciem licytacyi, tytułem zakładu złożyć, zaś albo w sam dzień licytacyi, albo w ośmiu dniach po ukończoney licytacyi jedną część ofiarowany ceny pod utratą złożonego zakładu, i pod rygorem, że inaczey nowa licytacya expensą takowego opieszatego najwięccy dającego rozpisaną będzie, do sądowego depozytu złożyć jest obowiązany.

4) Najwięccy ofiarujący drugie dwie trzecie części za opłacić mającemi się od dnia 24 Czerwca po 5/100 prowizyami na dobrach kupnych za wypowiedzeniem trzechmiesięcznym hipotekowane zostawić zezwolić powinien. Po uczynionym zaś w wynowiedzeniu, kupujący dobra należącą summę pod gotową inaczey eksekucyą, albo do sądowego depozytu, lub komu przekazana będzie, z należąciami prowizyami zapłacić jest obowiązany.

5) Najwięccy dający aredownych possessorow rzeczonych dobr aż do Święta S. Jana roku przyszłego przy posseslyi utrzymać powinien, i że w wynagrodzenie onemu cały czynse aredowny od d. 24 Czerwca r. b. 1806, ustępuje się, z tym jednak warunkiem, żebyż iżższytkie już ciężary gruntowe od dnia exarędacyi na siebie przyjął, i poczynione od tego

dnia wydatki mafie krydalney w getowych pieniądzech zwrocil. — Co do reszty zaś waru-
kow, tudzież dzieła detaxacyi i inwentarza ekonomicznego wszyscy chcący kupić, do gre-
minalney Registratury odsyła się.

B. Gołaszewski.

Dajenberg.

Reint.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Dnia 13. Sierpnia 1806.

Euczyński sekr.

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej niniejszym publi-
cznym Edyktem oznajmie się: iż Urodzony Gzegorz Szurmiński dnia 13 Kwietnia 1799 w
wsi Jadownikach Cyркуlu Radomskiego umarł. — Gdy zaś sukcesorowie jego niniejszemu
Sądowi nie są wiadomi. Pizeto wszyscy takim, którzy iakie prawo dziedziczne do substaancyi te-
gąż zmarłego mieć sadzą, nakazuje się, ażeby deklaracyą względem przyięcia lub zrzeczenia
się dziedzictwa do sądu tego podali, oraz im wiadomosc dać się, iż stosownie d. §. 623 zbio-
ru praw cywilnych części II. kurator dziedzictwa w osobie P. adwokata Hołowki ustan-
wionym został. Dan w Krakowie d. 21 Lipca 1806 roku.

Jakób Kulczycki.

W. Lichocki.

Fran. Marx.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.
Elsner.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem do
publiczney podaie się wiadomosci, iż połowa kamienicy tu w Krakowie w ulicy Szczepań-
skiej pod Nrem 369 stojącej, Janna Henryka Zeydlera własney zł. ryń. 1475 kr. 40 oszaco-
waney w dniu 25 Września r. b. o godzinie zeycy po południowej przez publiczną licytacyą
sprzedawana będzie, a to z warunkami następującemi, iż.

a) Każdy licytant Iotą część summy szacunkowej przed licytacyą kommissyi wyznacz-
ney złożyć, a zaś ten.

b) Ktory przy kupnie ponieważony kamienicy pozostanie, resztującą kwotę przez siebie
sposobem licytacyi ofiarowaną w dniach 14 do tuteyszego depozytu złożyć będzie winien, a to
pod rygorem nowey na jego expens i niebezpieczeństwo wypisania licytacyi. Wszyscy prze-
to chcą nabycia wzmiankowanej połowy kamienicy mający na wyznaczonym terminie i
mieyscu znajdować się mają. — Nakoniec wierzyciele zapisow, napominają się, aby nieocze-
kując osobnych przypozwań, pretenisy swoje do protokółu licytacyi podali inaczey gdyby
summa z licytacyi pochodząca kredytorom wydana została, niezgłaszający się szczególnie z
inney dłużnika swego substaancyi, zaspokoienia szukać będą mogli.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 1. Sierpna 1806.

Michiński.

Dnia 22 Sierpnia r. b. z rana o 9 godzinie wieś Pokrowka do Biskupstwa Chełmskiego
v. g. należąca w Chełmie nie rok jeden, to jest od d. 10 8hrs r. b. do tegoż samego dnia roku
1807 przez licytacyą w dzierżewę puszczonea będzie z pretium fisci 2702 Zł. ryń. 50 kr. —
Ochotę więc mający na wyżey wyznaczony n dniu z rana o godzinie 9 w kancelaryi Dystryk-
towego kommissarza w Chełmie znajdować się, i Iotą część pretii fisci jako Vadium złożyć
mają. W Krakowie d. 10 Sierpnia 1806.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 31. Sierpia 1806.

D O N I E S I E N I A.

Okólnik od Ces. tudzież C. K. Galicyjskiego Gubernium.

Względem cła mostowego od mostu na Wiśle między Krakowem i Podgorzem.

Jego C. tudzież C. K. Mość mocą dekretu pod 13 Lutego r. b. postanowił raczył, ażeby od mostu na Wiśle między Krakowem a Podgorzem stojącego — cło mostowe podług przyłączoney taryfey pobierano się. W Lwowie d. 30 Maja 1806.

*Jozef de Urmeny, Kraiowy Gubernator.**Christian S. P. Rzymskiego Hr. de Wurmser, Gubernialny Viceprezes.**Jozef Baron de Riedheim, Radca Gubernialny.**Taryfya cła od mostu na Wiśle pod Krakowem.*

- | | | |
|----------|--|-------|
| Klasa I. | Wszystkie bryki i fury towarami handlowemi, do których i napoje wszelkiego rodzaju należą, obciążowane — rozumieją się tu i podwoły zbożem ładowane od konia | 3 kr. |
| — II. | Pocztą lub inaczej jadący — tudzież jeździec — niemniej konie i wozy bagażą podróżnych — lub inoemi sprzętami obciążone | 2 — |
| — III. | Zywnością jakiego bądź rodzaju ładowane Chłopskie wozy, prożne bryki i wozy chłopow, niemniej insze prożne pojazdy pędzone lub prożno idące konie, tudzież rogacizna nad rok starsza | 1 — |
| — IV. | Zrebięta niemające roku, świnię, cieleta, barany, owce w przypadku kiedy się je pędzi | 1/2 — |

Od opłaty mostowego tego cła excypują się:

- Do C. K. Dworu, lub samego J. C. Mości bezpośrednio należące fury.
- Z obu stron na paszę idące bydło.
- Konie forszpanu wojskowego, czyli to pojedynczo, czyli w większej liczbie za okazaniem albo cyrkularnego albo też kommissoriatu wojennego zaświadczenia — alboliteż z wylegitymowaniem się — świadectwem, wojskowego kommandanta od Cyrkułu oddalonych — iż jadący w służbie wojskowej zostaje — i w tej służbie forszpanem iedzie.
- Kamienną solą pakowne fury, jeżeli nic innego nie mają.
- Bezpośrednie od C. K. Dworu i stamtąd idące kuriery i sztafety.
- Pocztą ordynaryyna i sztafety — jeżeli z nią nikt nie iedzie, bo w przeciwnym razie od przyprzegu — dla iadącego — płaci się.

g) Domowe własne fury z Podgorza, Kuzimierza i Krakowa z własnymi produktami niemi — lub narzędziami należnymi do własnego gospodarstwa.

h) Kozie i wozy, które na Cyrkularne, albo cyrkularnego kommissarza zalecenie na forszpanie byli, i tylko powracają.

i) Wszystkie poddanych podwozy, które woyskowe wyżywienia zapasy — albo powszechne krajowe niwyrunki do C. K. Magazynow oddawiają — jeżeli się nalezyte wylegitymują — kiedy zaś te zapasy — kontrahenci na naleytych przez siebie furach prowadzą — na ten czas cto optać się ma.

k) Materyał do pobudowania zgorzałego domu — za magistratualnym zaświadczeniem.

l) Ogółem wszyscy pieszo idący — kiedy zaś paka towarów kupieckich — lub innych sprzetow (wiktudy wylawszy) niesie — albo też gdy pakę na smeczkaż lub worku — człek ciągnie — płaci każdy cdo niesie lub ciągnie cta mostowego 1/2 kr.

Nota. Kto między wyż cxcypowanemi nie znayduie się, ma optać nalezytość podług taryffy — gdyby zaś kto odważył się prędkim przeiechaniem nie rzetelnym wyznaniem ładunku — lub zaprzegu — nie zapłacić — karze pieniężney — za poprzedniczą percypcyą — to jest 1 Zł. ryń od konia lub 2 wotów — a 15 kr. za jednę sztukę trzodną lub za jedno ciele podpadnie. Nie wolno jest przez most truchtem albo galopem ani powozem ani kouno iechać.

Okolnik. Iz od 1 Listopada 1806 mostowe przy moście na Wiśle pomiędzy Krakowem i Podgorzem pobierane będzie.

Ponieważ mostowe przy moście na Wiśle między Krakowem i Podgorzem podług taryffy Cyrkularnym ddo 30 Maja r. b. podaney od 1 Listopada r. b. pobierane, a rogatka graniczna drogowa tamże do tych czas znaydująca się do części miasta Podgorza ku Prokocimowi leżącej przeniesioną i tamże iako wewnętrno-krajowa urząd swoy sprawować będzie, więc się to ninieyszem do publiczney podaie wiadomosci.

We Lwowie dnia 8. Sierpnia 1806.

*Chrystian Hrabia de Wurmser, Gubernialny Wiceprezydent.
Jozef Baron de Riedheim Gubernialny Konsyliarz.*

Nomine Cæs. Reg. Judicij Nobilium in Regnis Galicæ & Lodomeriæ Tarnowienſis Dno Francisco Pięgotowski medio præsentis Elieeti hinc insinuator, quod in actu Dni Marianna de Baskie Bawerk, Vincentijis Boehm Eques de Bawerk & Maximiliana de Bawerk Barwitz ad Forum hocce adversus eum in causa ppetuo solutionis Sm. 7500 fl. & 15,000 fl. c. s. c. libellum porrexerit judicijque opem, quod id iustitia existit, implaverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitacionis locum, vel plane a C. R. hæreditariis terris absentiam hinc loci degentem Advocatum Angullowicz ipsius pericido, & impendio qui Curatorem constituerit, quicum etiam hic contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris judicijari cediis agitabitur atque etiam terminabitur: ideo ipse eum in finem admonetur ut intra 90 dies excipiat aut compareat vel Curatori dato, si que forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat Foroque hinc denominet & pro Ordine præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit utpote quod secus adversæ fore cunctationis suæ sequela sibi met ipsi sicut imputandæ. Ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Absente Excelmo Præside.

*Faworski.
Gebler.
Zaterski.*

*Ex Consilio C. R. Judicij Nobilium in Regn. Gal. & Lod.
Tarnowie die 17. Julij 1806*

Ces. i C. R. Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicy Zachodniej z zamieszkania niewładcyym PP. Antoniemu Paszkowskiemu, Aniell z Ossolińskich Kraszewskiej Eleonorze z Mieczyskich Beck, Wincentemu Paszkowskiemu, Zuzannie z Paszkowskich

Larzak, Izabelli z Paszkowskich Jelec, Dominice z Paszkowskich Ziedowiczowoy, Franciszce Paszkowskiej Pannie, Tereffie z Paszkowskich Jaroszyńskiej, Eufemii z Laskowskich Budkowiczowoy, Franciszce i Julianie córkom, tudzież Stanisławowi, Jackowi, Piotrowi i Antoniemu synom Laskowskim małoletnim, pod opieką Ignacego Laskowskiego, małoletniemu Franciszkowi Klimaszewskiemu, pod opieką oycy swego, Cypryanowi, Alexandrowi i Julianowi Niemcewiczom pod opieką oycy zostającym, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pani Izabella z Drozdowskich Mieczysławska, w sprawie o zapłaceniu summy 30,000 zł. pol. c. s. c. przeciwko nim do Sądu tego żatobę podała i półroczy sądowey dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego miejsca bawienia się, im tutejszego sądowey adwokata Jana Izdebskiego za obrońcę z ich szkoda i kosztem ustanowiły, z którym wbiefiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodney sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; dla tego oni, niniejszym Edyktem upominają się, ażeby w terminie oznaczonym 90 dni do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddali, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrali; tego Sądowni wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swej sprawy za użyteczne bydź osadzają, aby sprawy swej nie zabiedbali, gdyż szkodę może jaką stać wyniknąć mogącą samiby sobie przypisać winni być. Dan w Lublinie d. 21 Lipca 1806.

B. Gotaszewski.

Doffenberg.

Wolfj.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodney.
Łuczyski.

Magistrat C. K. Miasta Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Jana Poznańskiego licytacya kamienicy tegoż własney tu w Lublinie pod Nr'em 85 stojącej podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w Regiſtraturze przeyrzec się mogącego do zł. ryń. 5360 kr. 53½ urzędownie oszacowaney dnia 20 Września 1806 o godzinie 10 z rana w miejscu magistratu tutejszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofiarujący, stosownie do ustawy sądowey §. 436. Długi na teżyż kamienicy zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiać obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłaceniu przyiać wzbraniłi się, dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dnim 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywają się, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie nieſtañeli, ani przeciwko kupującemu, albo tę kamienicę przeymującemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swojei należytości z przedaży, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają.

Dan w Lublinie dnia 5 Sierpnia 1806.

J. Poll.

Schweitzer.

Lewandowski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.

Magistrat C. K. Miasta Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Karola Fryderyka Kaebſa licytacya pałacu tu w Lublinie pod Nr'em 245 stojącej tegoż Karola Fryderyka Kaebſa własnego, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w regiſtraturze przeyrzec się mogącego do zł. ryń. 5425 urzędownie oszacowanego i za 4000 zł. ryń. na sprzedanie podanego dnia 18 Września 1806 o godzinie 10 z rana w miejscu magistratu tutejszego odprawiać się będzie, gdzie więcey ofiarujący stosownie do ustawy sądowey §. 436, długi na tymże domu zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiać obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłaceniu przyiać wzbraniłi

się, dla tego wszyscy na pomienionym pałacu hypotekowani wierzyciele na tenże termin ażeby szczególnego przypozwu nie oczekiwali podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywają się, gdyż przeciwnie którzyby na pomienionym terminie nie stanęli ani przeciwko kupującemu, albo ten pałac przeymniącemu ani do tego pałacu żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości sprzedarzy, albo z innego dłużnika majątku poszukiwać mają. Dan w Lublinie d. 5 Sierpnia 1806.

F. Poll.

Schweitzer.

J. Lewandowski

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina d. 8. Lipca 1806.
Swiderski.

Ces. i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, Panu Franciszkowi Bielińskiemu, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że żyd Jozef Lewkowicz teraz Wiselthier nazwany przeciwko niemu i Józefowi Łochowskiemu w sprawie o skaffowanie uchwały do Sądu tego załobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla jego niewiadomego miejsca bawienia się, iemu tutejszego sądowego adwokata Moraczewskiego za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowili, z którym w prowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi zachodniej Sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawił, i wyznaczonemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrał, tego sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby swej sprawy niezaniebdał, gdyż szkodę może sąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać być winien.

Dan w Lublinie dnia 2 Lipca 1806 roku,

B. Gotaszewski.

Władich,

Wolf.

Z Rady C. i C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.
Koneczny.

Ces. i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej Panu Michałowi Xciu Radziwiłłowi niniejszym Edyktem wiadomo czynią: że opieką małoletniego Dominika Xiecia Radziwiłła w sprawie o zapłacenie summy 20,000 zł. pol. pod dniem 27 Czerwca r. b. do Nrą 7611 — do Sądu tego przeciwko niemu załobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla jego niewiadomego miejsca bawienia się, iemu tutejszego sądowego adwokata Hakenszmida za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowili, z którym w prowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby swej sprawy niezaniebdał, gdyż szkodę jaką sąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać być winien.

Dan w Lublinie dnia 7. Lipca 1806 roku,

W zatrudnieniu JW. Prezesa,

Fran. Jan. Vrábelz.

Domastawski

Władich.

Z Rady C. i C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniej.
Euczyński.

C. i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Panu Michałowi Xciu Radziwiłłowi, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że opieką małoletniego Dominika Xiecia Radziwiłła przeciwko niemu w sprawie o zapłacenie summy 4155 zł. pol. na

dnia 27 Czerwca r. b. do Nru 7612 do Sądu tego żalobę podała, i pomocy sądowej doproszała się. — Gdy zaś te Sądy dla jego niewiedomego miejsca bawienia się, iemu tutejszego sądowego adwokata Hakenszmida za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa, podług przepisanej dla Galicyi zachodniej sądowej ustawy prowadzona, i ukończona będzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawiał, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby swej sprawy niezaniebdał, gdyż szkodę stąd wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 7 Lipca 1806.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Fran. Jan Wrabetz.

Domaskawski.

Władich.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniej.
Luczyński.*

C. i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Panu Michałowi Xięciu Radziwiłowi niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że opieka małoletniego Xięcia Dominika Radziwiłła, przeciwko niemu o sumnę 2000 zł. pol. w złocie na dniu 28 Czerwca r. b. do Nru 7647 do Sądu tego żalobę podała, i pomocy sądowej doproszała się. — Gdy zaś te Sądy dla jego niewiedomego miejsca bawienia się, iemu tutejszego sądowego adwokata Hakenszmida za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawiał, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne bydy osądzi, aby swej sprawy niezaniebdał, gdyż szkodę stąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 7 Lipca 1806 roku.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Fran. Jan Wrabetz.

Domaskawski.

D. Władich.

*Z Rady C. i C. K. Sądow Szlach. Lubelsk. Galicyi Zachodniej.
Luczyński.*

C. i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Panu Januszowi Xięciu Singuszkowi niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że żyd Israel Dawid Horowicz, w sprawie o sumnę 44088 zł. pol. na dniu 5 Lipca 1806 roku do sądu tego żalobę przeciw niemu podał, i pomocy sądowej doproszał się. — Gdy zaś te Sądy dla jego niewiedomego miejsca bawienia się iemu tutejszego sądowego adwokata Dederkę za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi zachodniej kodexem sądowej ustawy rozrządzana i ukończona będzie, dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do dania excepcyi się stawiał, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne bydy osądzi, i aby sprawy swej niezaniebdał, gdyż szkodę stąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 14 Lipca 1806 roku.

B. Gołaszewski.

*Z Rady Ces. i C. K. Sądow Prow. Szlach. Lub. Gall. Zachodn.
Luczyński.*

Magistrat Stołecznygo Miasta Krakowa niniejszem obwieszczeniem wiadomo czyni, iż

dworek JP. Wiktorji Napierkowski włościwy pod Nrem 200 na Wesołey Doiący za 1981 zł. ryń. 48 kr. oszacowawy na żądanie Reginy Nowakowoy na zaspokoienie summy 651 zł. pol. 28 gr. dnia dwudziestego piątego Września 1866 o godzinie trzeciej po południu tu w sądzie przez publiczną licytacyę sprzedany będzie, pod następującymi warunkami.

1) Każdy chęć kupna mający 10 część ceny szacunkowey w zakład przed komisją złożyć obowiązany.

2) Kupiciel ilość wylicytowaną w 14 dniach do depozytu sądowego tym pewniey złożyć powinien, gdyż inaczey tego kosztem nowa licytacya ogłoszonaby była.

Wszyscy przeto kupna chęć mający w rzeczonym dniu i miejscu znajdując się, ażeby nieoczekując osobnych przypozwań, pretensye swoje, albo prawa do tego dworku służące do protokołu licytacyi wnieśli, gdyż inaczey co do ilości wylicytowanej żadnego względu dla siebie nie znajdują.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Ładziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 26. Paździer. 1865.

C. i C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, małoletnim Maryi, Annie, i Annie Elżbiecie Xiężnom Radziwiłłównom, w asystencyi Marty z Ciechnickich Xiężny Radziwiłłowoy Matki i Opiekunki, tudzież Stanisława Sotryka współopiekona pozwanym, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Michał Xięzę Radziwiłł o to: ażeby pozwanym do dziedzictwa dóbr prawem głową Xięcia Dominika Radziwiłła reprezentującym, po tymże niegdy Dominiku Xięciu Radziwiłłowi żadne prawo przyznane nie było, i ażeby dziedzictwo dóbr Miastków z przyległościami co do czuartery części, do niegdy Dominika Xięcia Radziwiłła należące, iedyntie tylko Powodowi, z wyłączeniem od tego pozwanym przysądzone było, a pozwanym tylko posag w proporecyi od każdego sta łanow po 1000 zł. pol. przyznany i zasądzony był, żalobę do tego sądu podał, i pomocy sądowey dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla ich za granicą bawienia się, im tuteyszego sądowego adwokata Pana Fiedorowicza za obrońcę z ich szkoda i kosztem ustanowili, z którym w prowadzona sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniej sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla tego oni niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey niezaniebali, gdyż szkodę sąd wynisnąć mogącą, samiby sobie przypisać byllwinni.

Dan w Lublinie dnia 1. Lipca 1866.

B. Gołaszewski.
Władich.
Wolf.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniej.
Koneczny.

Z strony C. i C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej Urodzonemu Józefowi de Wieliczko Wittenes niniejszym Edyktem oznajmuie się, iż przeciw niemu u tuteyszych sądow Urodzona Salomea z Grodzickich Psarska względem zapłacenia summy 2000 zł. pol. czyli 500 zł. ryń. żalobę podawszy, o sądową pomoc stosownie do sprawiedliwości dopraszała się. — Gdy zaś Sąd, któremu miejsce pomieszkania tego niewiadome, i gdy może w C. K. dziedzicznych kraiach się nie znajduie, z tego niebezpieczeństwem i ko-

ztem tutejszego adwokata Zarzeckiego za kuratora postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. dziedzicznych krajów przepisanej prowadzona, i rozszadzona będzie. Przeto o tym Ur. Józef de Wieliczko Wittenes niniejszym Edyktem na ten koniec się uwiadomia, ażeby w czasie jeszcze przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni albo sam stanął, i swoje prawne dokonania ustanowionemu zastępcy przedłożył, albowież sobie innego adwokata obrat, i onegoż niniejszemu sądowi mianował, i podług przepisanego porządku takowych środków prawnych używał, któreby ku swojej obronie najsukuteczniejszymi być sędził, ile że skutki z swojego spóźnienia pochodzące, sobie samemu przypisać będzie musiał. Tak bowiem ustawy dla C. K. krajów dziedzicznych przepisane mieć chcą.

Jakób Kulczycki.

Józef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod:

W Krakowie dnia 16. Lipca 1806.

Elsner.

Dnia 22 Septembra r. b. o godzinie piętej ranej będzie odprawiana w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim kawatka gruntu przy cegielni w Dąbiu leżącego szpitalowi S. Duchy należącego, przytym dwóch bogatych kramow Nr. 26 i 28 w mieście będących, i ogrodzka Nr. 36, które to Realności na trzy osobie należące są to jest od 1 8bra r. b. do ostatecznego Septembra 1809 warendę wypuszczone będą. Fiskalna cena gruntu jest rocznie 17 ryńskich kramow 67 ryń. 30 kr. Chcący arendować opatrzywszy się 10 procen, wadium mają się na wspomnianym domu w cyrkularney kancelarzyi Krakowskiej zapydować.

W Krakowie dnia 22 Sierpnia 1806.

Z strony C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej Pani Alexandrze Potocki niniejszym Edyktem oznajmuje się, iż Pau Ignacy Działott przeciw niej, tudzież przeciw Konstancyi Rzewuski, i Xiążęciu Adamowi Czartoryskiemu, iako opiekunom małoletnich Potockich, względem zapłacenia 30,000 zł. pol. czyli 7500 zł. ryń. u tutejszych Sądow żalobę podawszy, o sądową pomoc dopraszał się. — Gdy zaś Sąd, któremu mieysce pomieszkania iey niewiadome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znajduje się, iey Pani Alexandrze Potocki tutejszego sądowego adwokata Pana Kregczyka z iey niebezpieczeństwem i kosztem za kuratora postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. dziedzicznych krajów przepisanej prowadzona i rozszadzoną będzie; przeto ona na ten koniec się uwiadomia, ażeby w czasie jeszcze przyzwoitym, to jest w przeciągu dni 90 ustanowionemu zastępcy swoje prawne dokonania przedłożyła, albowiż też sobie innego adwokata obrat, i onegoż niniejszemu Sądowi mianowała, i podług przepisanego porządku takowych środków prawnych użyła, któreby ku swojej obronie najsukuteczniejszymi być osądziła, ile że skutki z iey spóźnienia pochodzące, sobie samey przypisać będzie musiała. Tak bowiem prawa dla C. K. dziedzicznych krajów przepisane mieć chcą.

Jakób Kulczycki.

W. Lichocki.

Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej,

W Krakowie d. 16. Lipca 1806 roku.

Scherauz.

Z Magistratu C. i C. K. Miasta Lwowa niniejszym podaje się do wiadomości, iż Propinacya i wyszynl, iako też czopawy z piwa, wodka i niiodu, niemniej wyszynk wina na rok 1807, to jest od 1 Nowembra 1806 do końca 8bra 1807 pod dniem 4 7bra o godzinie 9 z rana na tamtejszym ratuszu w izbie radney Politycznego Senatu przez publiczną licytacyą więcey dającemu po raz 3ci i ostatni wypuszczoną zolanie, do której aredy i żydzi przy-

przypuszczają się. — Pretium fisci powyższe wyrażonych dochodów jest następnie ustanowione.

a. Propinacya z wyszynku gorzałki i miodu	44,900	ryń.
b. detto detto piwa	37,851	—
c. Czopowego od wódki	78,220	—
d. detto od miodu	13,125	—
e. detto od piwa	37,312	—

Nakoniec f. od wyszynku wina 9,644 —

Ochotę mający Licytować mają się na pomienionym dniu i godzinie w namienionej Radney izbie ratusza tamtejszego znajdować i potrzebnym Vadium od

a. —	4500	ryń.	d. —	1400	ryń.
b. —	3800	—	e. —	3800	—
c. —	7900	—	f. —	1000	— zaopatrzyć.

W Lwowie dnia 13 Augusta 1806.

Martinowski.

Z strony C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej niniejszym Edyktem do publiczney wiadomości podaje się: iż Pani Maryanna Zuchowska unierając, procz innych zapisów, także Jmci Xiędzu Rzochemskiemu summe 300 zł. pol. Jmci Xiędzu Marcinowi Bachowskiemu 100 zł. pol. Panu Dziedzickiemu zł. pol. 300, Annie Muszonce i iey córce zł. pol. 50, dziewczce Jadwidze zł. pol. 50, Salomei Sznytowski zł. pol. 50, Jmci Xiędzu Maiowiczowi Miffyonarzowi zł. pol. 100, i Panu Michałkiewiczowi summe zł. pol. 100 zapisała. — Gdy zaś miejsce pomieszkania wspomnianych legataryuszów niniejszemu Sądowi nie jest wiadome; Przeto o zapisach tych ich uwiadomiac, oraz im zaleca się, ażeby prawo swoje do rzeczonych zapisów dowiedli, i końcem podniesienia takowych do Król. Fiskusa się udali.

W Krakowie d. 15 Lipca 1806.

Jakób Kulczycki.

Sterneck.

Pohlberg.

Z Rady Ces. Król. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.

Pauminger.

Na dniu 19 miesiąca Września następujące dochody miasta Dubiecki przez publiczną na ratuszu miejskim odbywać się mającą licytacyą więcey daiącemu na rok jeden to jest od 1 gbra r. b. do ostatniego 8bra 1807 w dzierżawę wypuszczone będą.

Propinacya, której Pretium fisci 990 ryń.

Podatek czopowego Pretium fisci 2470 — 15 kr.

Chęć licytowania mający wzywają się więc, aby dnia rzeczzonego z rana na ratuszu miasta Dubienki znajdowali się, i przed Licytacyą 10% część Pretii fisci jako Vadium złożyli.

W Krakowie d. 15 Sierpnia 1806.

Ponieważ na d. 18 Sierpnia r. b. wypisana licytacya wina Cosumo i targowego na rok jeden, to jest od 1 Listopada 1806 aż do końca Października 1807, a to z miasta Proszowice wina Cosumo z roczną dzierżawną kwotą 50 ryń. 10 kr.

toż samo z miasta Koszyce 31 — — —

Potem targowe z rocznym dzierżawnym czynszem 237 — — —

Do tego wina Cosumo z miasta Brzeskonowe 20 — 22½ —

a targowe z roczną kwotą 124 — — —

bez skutku upływać; zaczym się ta licytacya po trzeciej na dzień 15 Września r. b. wypisuje i ochotników teyże się zaprasza z napomnieniem na zwyż postanowionym dniu w C. K. Urzędzie Cyrkularnym o godzinie 9 z rana stając i z 15 procent. Vadium, i gotowemi przez połowę naywyższej ceny rowno przypadającemi, lub tak wiele w sobie zawierającemi obliczającymi do złożenia kaucyi się zaopatrzyć. W Krakowie d. 20. Sierpnia 1806.